

Sygn. akt **IC 734/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	<b>SSO Rafał Wagner</b>
Protokolant:	Agnieszka Skolimowska

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2015 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa **K. N.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Ministrowi Skarbu Państwa**

**o zapłatę 300 000 zł**

I. powództwo oddala;

II. odstępuje od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego Skarbu Państwa- Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Sygn. akt **IC 734/14**

## UZASADNIENIE

Pozwem z 1 kwietnia 2014 r. powód K. N. skierował do Sądu Rejonowego w G. powództwo przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Skarbu Państwa o zasądzenie na jego rzecz odszkodowania w kwocie 300.000 zł za zwolnienie z pracy w Kombinacie (...) – Hucie (...), w której powód był zatrudniony od 1 lipca 1974 r. W dniu 21 grudnia 1981 r. został on zwolniony za naruszenie art. 14 Dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym w trybie art. 52 § 1 k.p.

W uzasadnieniu pozwu K. N. wskazał, iż poprzez dyscyplinarne zwolnienie go za działalność opozycyjną w Hucie (...) został pozbawiony możliwości wcześniejszego przejścia na emeryturę w wieku 55 lat. Ponadto wskazał, iż jego miesięczne zarobki w innych podmiotach, w których później pracował były o wiele niższe, niż gdyby pracował nadal w Hucie (...), co powód wywodzi z informacji i załączonych dokumentów uzyskanych od byłego kolegi z pracy w tej Hucie – (...). Pracował on na równorzędnym stanowisku, co powód, czyli brygadzisty-elektromechanika. Powód domagał się od Skarbu Państwa wyrównania wysokości świadczenia rentowego do wysokości emerytury M. S. oraz zasądzenia comiesięcznego wyrównania jego renty do wysokości emerytury przywołanego. (pozew – k. 1-8)

Postanowieniem z 4 czerwca 2014 r. sygn. akt I C 1129/14 Sąd Rejonowy w G. stwierdził swą niewłaściwość i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Warszawie jako rzeczowo i miejscowo właściwemu do jej rozpoznania. (postanowienie – k. 74)

Postanowieniem Referendarza sądowego z 18 sierpnia 2014 r. powód K. N. został zwolniony od kosztów sądowych w części, tj. od opłaty sądowej od pozwu ponad kwotę 2.000 zł. (postanowienie – k. 83-84)

W odpowiedzi na pozew z 20 listopada 2014 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany w pierwszej kolejności podniósł zarzut braku legitymacji biernej w niniejszej sprawie. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut przedawnienia wobec wszelkich ewentualnych roszczeń powoda związanych z rozwiązaniem z nim stosunku pracy w Kombinacie (...) – Hucie (...). Zdarzenie wyrządzające powodowi jego rzekomą szkodę miało miejsce ponad 30 lat temu. Ponadto pozwany wskazał, iż podstawą odpowiedzialności pozwanego w niniejszej sprawie nie może być art. 417<sup>1</sup> k.c., który obowiązuje od 1 września 2004 r. W przedmiotowej sprawie nie ma też podstaw do stosowania art. 417 k.c. jako podstawy odpowiedzialności Skarbu Państwa. W ocenie pozwanego nie ma podstaw do wyliczenia szkody powoda w wysokości wskazanej w pozwie. Pozwany zakwestionował ją tak co do zasady, jak co do wysokości. (odpowiedź na pozew – k. 94-98)

### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Powód K. N. od 1 lipca 1974 r. do 21 grudnia 1974 r. był zatrudniony w Hucie (...) na stanowisku elektromonter. Powód został zwolniony z pracy za naruszenie art. 14 Dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym w trybie art. 52 § k.p.

(dowód: świadectwo pracy z dnia 8 stycznia 1982 r. – k. 9-10, zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu – k. 14)

1 lipca 1979 r. powodowi dodatkowo powierzono obowiązki brygadzysty na wydziale metalurgicznym i przyznano dodatek brygadzistowski w wysokości 15% stawki wynikającej z osobistego zaszeregowania.

(dowód: zaświadczenie z 25 lipca 1979 r. – k. 11)

W okresie od 18 stycznia 1982 r. do 31 maja 1995 r. powód był zatrudniony w Gospodarstwie Rolnym Skarbu Państwa w W. Zakładzie Rolnym (...).

(dowód: umowa o pracę – k. 12-13, zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu – k. 32-33, świadectwo pracy – k. 34)

Od 1 czerwca 1995 r. do 31 marca 1997 r. powód pracował w (...) -Unii Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Od 1 kwietnia 1997 do 28 lutego 1998 r. K. N. był zatrudniony w Administracji Zasobów Mieszkaniowych. Od 1 marca 1998 r. do 31 maja 2000 r. powód pracował w Gospodarstwie Rolnym (...).

(dowód: umowa o pracę z 1 czerwca 1995 r. – k. 39, umowa o pracę z 2 stycznia 1996 r. – k. 38, umowa o pracę z 1 marca 1996 r. – k. 37, świadectwo pracy – k. 40, umowa o pracę z 1 marca 1998 r. – k. 41, rozwiązanie umowy o pracę – k. 42, zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu – k. 43)

13 marca 2014 r. w związku ze stwierdzeniem przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z Konstytucją Dekretu z 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym, (...) S.A. Oddział Huta (...) dokonało sprostowania świadectwa pracy powoda.

(dowód: pismo (...) S.A. – k. 49, świadectwo pracy z 13 marca 2014 r. – k. 68)

Powyższy stan faktyczny został przez Sąd ustalony na podstawie dowodów z dokumentów złożonych do akt niniejszej sprawy. Sąd uznał dowody z dokumentów za wiarygodne, albowiem ich autentyczność nie została zakwestionowana przez strony, a ponadto Sąd nie znalazł podstaw do ich podważenia z urzędu.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

K. N. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 300.000 zł tytułem odszkodowania za zwolnienie z pracy w Kombinacie (...) – Hucie (...), które nastąpiło 21 grudnia 1981 r. Udział w strajku został potraktowany przez pracodawcę za ciężkie naruszenie przez K. N. podstawowych obowiązków pracowniczych, co skutkowało rozwiązaniem umowy o pracę. Niewątpliwie rozwiązanie umowy o pracę wpłynęło na całe życie powoda, jego karierę zawodową, a także sytuację całej rodziny. Wskazać jednakże należy, iż odnośnie zasadności zgłoszonego powództwa, podstawową kwestią mającą znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, jest skuteczność podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Należy podkreślić, że zdarzenie z którym powód wiąże swoje roszczenie wystąpiło przed dniem wejścia w życie Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. W porządku prawnym obowiązującym przed wejściem w życie Konstytucji nie istniała podstawa prawna odpowiedzialności państwa za działalność prawotwórczą. Nie było przepisów pozwalających na żądanie od państwa odszkodowania za wadliwą legislację ani za zaniechanie w tej dziedzinie. Możliwość objęcia odpowiedzialnością Skarbu Państwa również szkód wyrządzonych bezprawną działalnością prawodawczą państwa wprowadził przepis art. 77 Konstytucji. Zgodnie z treścią art. 77 każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Wobec powyższego obecnie Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za swoją działalność prawotwórczą, jeżeli wydany zostanie akt prawny niezgodny z Konstytucją. W takiej sytuacji osoby poszkodowane mogą dochodzić roszczeń od Skarbu Państwa. Natomiast orzecznictwo Sądu Najwyższego jednoznacznie wskazuje, iż dotyczy to działalności prawotwórczej państwa po wejściu w życie Konstytucji, a więc po październiku 1997 r. Nie dotyczy stanów faktycznych sprzed wejścia w życie obowiązującej Konstytucji. Ustalenie reguł odpowiedzialności państwa za szkody wymienione w art. 77 Konstytucji wymaga także regulacji ustawowej – w kodeksie cywilnym i ustawach szczególnych. Dopiero przepisy te, stosowane w zw. z art. 77 Konstytucji, mogą stanowić dostateczną podstawę roszczeń odszkodowawczych.

Zdarzenie wyrządzające powodowi szkodę miało miejsce ponad 33 lata temu. Przyjmując nawet, iż z uwagi na ustrój polityczny, K. N. nie mógł początkowo dochodzić swoich roszczeń, to przeszkód nie było takich po roku 1989. Należy podkreślić ponadto, iż 31 maja 1989 r. weszła w życie ustawa z dnia 24 maja 1989 r. o przywróceniu praw pracowniczych osobom pozbawionym zatrudnienia za działalność związkową, samorządową, przekonania polityczne i religijne. Zgodnie z art. 1 ww. ustawy, pracownik uspołecznionego zakładu pracy, z którym stosunek pracy został rozwiązany w jakikolwiek sposób w związku z przekonaniem politycznym, religijnym pracownika albo z jego przynależnością do związku zawodowego, prowadzeniem działalności związkowej lub samorządowej w okresie od sierpnia 1980 r., albo uczestnictwem w działalności związkowej prowadzonej w sposób niezgodny z przepisami ustawy z 8 października 1982 r. o związkach zawodowych, może w terminie do dnia 30 czerwca 1990 r. zgłosić na piśmie gotowość ponownego podjęcia pracy w tym zakładzie pracy. Ustawodawca nie przewidział innej formy naprawienia szkód związanych ze zwolnieniami z pracy za działalność polityczną i związkową. Zatem roszczenie powoda nie znajduje podstaw prawnych.

Niezależnie od tego, nawet gdyby roszczenie powoda istniało, to i tak Sąd nie mógłby go uwzględnić z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia.

Stosownie do dyspozycji art. 442 § 1 k.c., który obowiązywał w 1981 r., a uchylony został dopiero z dniem 10 sierpnia 2007 r. przez art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538), roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Jeżeli zaś szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442 § 2 k.c.). Zgodnie natomiast z art. 2 powyżej wskazanej ustawy, do roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego.

W związku z powyższym, nawet przy uwzględnieniu zawieszenia biegu przedawnienia do 1989 r., należy uznać, iż roszczenia powoda przedawniły się w latach 90. ubiegłego wieku. Trzyletni termin przedawnienia wynikający z art. 442 § 1 k.c. rozpoczyna swój bieg w dniu, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Ustalenie momentu powzięcia przez poszkodowanego tych wiadomości poprzedzić musi prawidłowe określenie czasu powstania szkody. W niniejszej sprawie bezsporne jest, że szkoda powstała w dniu zwolnienia powoda, tj. 21 grudnia 1981 r. Zatem w latach 90. powód mógł już swobodnie występować ze swoimi roszczeniami odszkodowawczymi, miał pełną wiedzę na temat swojej szkody i osoby obowiązanej do jej naprawienia.

Bez znaczenia pozostaje fakt, iż w dniu 13 marca 2014 r. powód otrzymał sprostowane świadectwo pracy, w którym przyjęto, że stosunek pracy ustał w wyniku rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem dokonany przez pracodawcę (art. 30 § 1 pkt 2 k.p.). Jest to dokument, który może jedynie potwierdzać, że została powodowi wyrządzona krzywda. Termin dla przedawnień w przypadku roszczeń odszkodowawczych liczy się od daty wyrządzenia szkody. Niewątpliwie to poprawione świadectwo pracy nie jest źródłem szkody, zatem nie można przyjąć, że dopiero od 2014 r. zaczyna biec termin przedawnienia.

Z akt sprawy nadto nie wynika okoliczność, jakoby K. N. skutecznie podjął jakiejkolwiek czynności zmierzające do przerwania biegu przedawnienia. Zgodnie bowiem z dyspozycją art. 123 § 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia; przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. W takiej sytuacji zgodnie z treścią art. 124 § 1 k.c. po przerwaniu biegu przedawnienia biegłoby ono na nowo, niemniej jednak powód, pomimo ciężącego na nim z mocy art. 6 k.c. ciężaru dowodu, nie wykazał, aby tego typu czynności podejmował, jak również, aby pozwany uznał roszczenie. Zgodnie natomiast z dyspozycją art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne.

Należało mieć na uwadze także pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2007 r. (sygn. akt I CSK 213/07, „Monitor Prawniczy” (...)), że nawet najbardziej uzasadnione roszczenia muszą zostać oddalone, jeśli strona – tak jak miało to miejsce w niniejszej sprawie – znacznie uchybiła terminowi do wszczęcia postępowania mającego na celu ich realizację.

Powyższe rozważania zatem prowadzą do wniosku, iż podniesiony w tym zakresie zarzut przedawnienia roszczenia przez pozwanego uznać należało za w pełni skuteczny. W okresie bowiem biegu przedawnienia nie miały miejsca zdarzenia, których skutkiem było jego przerwanie, a w chwili wniesienia pozwu roszczenia określone w jego treści uległy przedawnieniu. W wyniku podniesionego zarzutu przedawnione roszczenie staje się tzw. roszczeniem niezupełnym (naturalnym), pozbawionym cechy możliwości jego przymusowej realizacji. W tej sytuacji skorzystanie przez pozwanego z przysługującego mu zarzutu przedawnienia obligowało Sąd do oddalenia żądania pozwu.

W związku z powyższym Sąd orzekł jak w pkt I.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. Stosownie do treści art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów procesu albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Należy podkreślić, że art. 102 k.p.c., urzeczywistniając zasadę słuszności, stanowi wyłom w zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, nie konkretyzując pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawia ich kwalifikację sądowi, który – uwzględniając całokształt okoliczności konkretnej sprawy – powinien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości. Zgodzić się co prawda należy z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 26 listopada 2003 r. (sygn. akt I PK 585/02, LEX nr 527066), że prawo do sądu nie oznacza przyzwolenia na konstruowanie wszelkich możliwych roszczeń i woluntarystyczne określanie ich wysokości, gdyż strona winna mieć świadomość tak formułowanych roszczeń, także w zakresie kosztów postępowania. Jednakże w ocenie Sądu, za

zastosowaniem art. 102 k.p.c. przemawiają zarówno przesłanki podmiotowe związane z sytuacją osobistą powoda, jak i przedmiotowe dotyczące żądania pozwu. W związku z powyższym Sąd orzekł jak w pkt II wyroku.